



# ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XIX Nr 4 (255) Kończyce Wielkie KWIECIEŃ 2018  
[www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl](http://www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl) [konczyce\\_w@bielsko.opoka.org.pl](mailto:konczyce_w@bielsko.opoka.org.pl)



## Terminarz wydarzeń Apostolstwa Dobrej Śmierci Diecezji Bielsko-Żywieckiej w 2018 roku

### CZUWANIE POMPEJAŃSKIE W KOŚCIELE ŚW. AP. PIOTRA I PAWŁA W SKOCZOWIE - każdego 2 dnia miesiąca godz. 18.30

**2 sierpnia 2017 rozpoczął się trzeci cykl Nowenny – 109 nabożeństwo**  
**2 sierpnia 2018 rozpocznie się 11 rok Nabożeństwa Pompejańskiego**

- odmawiamy 3 części Różańca Świętego, prowadzą grupy Apostolstwa Dobrej Śmierci z różnych parafii i przedstawiciele wspólnot modlitewnych parafii,
- **o godz. 20.00 Msza Św.**
- **po Mszy św.** procesja z obrazem MB Pompejańskiej wokół kościoła,
- **zakończenie Apelem Jasnogórskim,**
- od 4 listopada 2017 r. obraz Matki Bożej Pompejańskiej ze Skoczowa pielgrzymuje po parafiach, zgromadzeniach, wspólnotach adś, rodzinach naszej diecezji.

### COMIESIĘCZNE MSZE ŚWIĘTE I ADORACJE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

- nabożeństwa odbywają się wg terminów ustalonych w poszczególnych parafiach, w których istnieją wspólnoty Apostolstwa.
- w parafii św. Ap. Piotra i Pawła w Skoczowie w każdy drugi piątek m-ca od 17.00 adoracja Najświętszego Sakramentu, o godz. 18.00 Msza św.

### NABOŻEŃSTWO - RÓŻAŃCOWE - JERYHO

- każdego 5 i 6 dnia miesiąca w Kościele Św. Ap. Piotra i Pawła w Skoczowie od Mszy św. porannej do Mszy św. wieczornej,

### SPOTKANIA OPŁATKOWE

- w styczniu - spotkania opłatkowe w poszczególnych wspólnotach parafialnych w diecezji i w Czechach

### CZUWANIA NOCNE APOSTOLSTWA W KRAKOWIE ŁAGIEWNIKACH

- co drugi miesiąc w Bazylice Miłosierdzia Bożego - Kaplicy św. Faustyny (wieloosobowa wspólnota ADŚ od 2005 r. adoruje Najświętszy Sakrament i uczestniczy w dwóch Mszach Św. Czuwanie rozpoczyna się Mszą św. o 21.00 po niej adoracja do 6.00 rano. Zapraszamy do włączenia się w tą wyjątkową formę modlitwy wspólnotowej.
- **16/17 luty, 13/14 kwiecień, 22/23 czerwiec, 21/22 wrzesień, 16/17 listopad**  
(informacja 696 852 632, 794 423 362, 691 892 545)

### REKOLEKCJE W DRODZE

- **9-13 czerwca Sanktuarium Polski Północno-wschodniej (Trasa - Skoczów, Toruń, Puck, Swarzewo, Gdańsk, Gdynia, Sopot, Gietrzwałd, Sokółka, Święta Woda, Kodeń, Rzeszów Jodłowa, Skoczów).** 500 535 371, ks. prob. Andrzeja Wieliczki tel. 660 582 417, Lidii Wajdzik tel. 696 852 632, 794 423 362, Marii Polok 507 261 738).
- **10-18 października Medjugorje**  
(informacje i zapisy u organizatora - Biuro Pielgrzymkowe Christopher tel. 500 535 371, ks. Andrzeja Wieliczki tel. 660 582 417 i Lidii Wajdzik tel. 696 852 632).

### REKOLEKCJE ZAMKNIĘTE

- Brenna Płachciok – 17-20 maja  
(Apostolstwa Dobrej Śmierci)
- Brenna Płachciok – 22-25 października  
(Pompejańskie)  
(informacja 696 852 632, 794 423 362, 691892545)

### DNI SKUPIENIA

- **25 maja – Bielsko-Biała Hałcnów Sanktuarium** Matki Bożej Bolesnej (informacja 33 810 70 37; 696 852 632, 691 892 545)
- **25 sierpnia – Pogórze k./Skoczowa** Kościół pw. Najświętszej Maryji Panny Królowej Polski (informacja 696 852 632, 794 423 362, 668 394 689).
- **1 grudnia – Pierściec k./Skoczowa** Sanktuarium św. Mikołaja (informacja 696 852 632, 794 423 362, 660 449 605)

### RÓŻAŃCOWE NABOŻEŃSTWO 15 SOBÓT W SANKTUARIUM ŚW. JANA SARKANDRA NA KAPLICÓWCE W SKOCZOWIE

- w każdą sobotę od 30 czerwca do 6 października (informacja 696 852 632, 691 892 545, 794 423 362)

### ŚWIĘTA NOC MODLITWY – W SANKTUARIUM ŚW. JANA SARKANDRA NA KAPLICÓWCE W SKOCZOWIE

- 7/8 maja - początek w poniedziałek godz. 12.00, Msza Św. godz. 21.00, zakończenie we wtorek odczytaniem supliki bł. Bartolo Longo i Mszą Św. o godz. 12.00,
- 6/7 października - początek w sobotę godz. 12.00, Msza Św. godz. 21.00, zakończenie w niedzielę odczytaniem supliki bł. Bartolo Longo i Mszą Św. o godz. 12.00,
- (informacja 696 852 632, 794 423 362, 691 892 545).

Skoro czytasz ten terminarz, dołącz do nas i wybierz chociaż jedną z form modlitwy wspólnotowej.



**Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego  
życzymy Wam Drodzy Parafianie,  
aby radość płynąca z wiary w Chrystusa  
przenikała każdy dzień i była dla wszystkich  
źródłem ufności, pokoju i szczęścia.  
Niech stale towarzyszy Wam  
światło wielkanocnego poranka  
a współpraca z łaską Zmartwychwstałego  
przenika naszą codzienność i pomaga  
w realizowaniu życiowego powołania.**

**Wielkanoc, 2018**

**Duszpasterze i Redakcja  
Anioła Kończyckiego**

## Oto jest dzień, który dał nam Pan

Od pewnego czasu staram się w swoich artykułach poruszać tematykę liturgiczną. Ona mnie interesowała od dzieciństwa. Dużo czytałem, słuchałem wykładów, audycji, dużo rozmawiałem, a teraz – funkcja szafarza Komunii w naszej parafii pozwala mi odkrywać wciąż nowe jej tajniki. Pisząc, mam tylko obawę, czy znajdę uznanie u Czytelników. Liturgika, mówiąc najkrócej, wyjaśnia uświęcenie czasu (a więc układ świąt w roku kościelnym), uświęcenie miejsca kultu religijnego (wystrój świątyni) oraz sprawowanie sakramentów, w tym najważniejszego – Eucharystii, czyli Mszy św. Wszyscy jesteśmy zaproszeni przez Chrystusa do uczestnictwa w zgromadzeniach liturgicznych jak najczęściej, a obowiązkowo w niedziele i w uroczystości nakazane. Powinno nam zależeć, by te spotkania były piękne i świadomie w nich uczestniczyć.

Dziś chciałbym się skupić na Dniu Pańskim – niedzieli. Czy wypada pisać o niedzieli, gdy obchodzimy największe święto chrześcijańskie – Zmartwychwstanie Chrystusa? Postaram się udowodnić, że wypada, a nawet trzeba.

Księga Rodzaju mówi, że po sześciu dniach stwarzania świata, Bóg w dniu siódmym odpoczął. Ten dzień Żydzi



świętują do dziś. Jest nim sobota. Bóg polecił zachowywać szabat przez słowa Księgi Wyjścia: „Pamiętaj o dniu szabat, aby go uświęcić” (Wj 20, 8). Trzy wersety dalej czytamy: „W sześciu dniach bowiem uczynił Pan niebo, ziemię i morze oraz wszystko, co jest w nich, w siódmym zaś dniu odpoczął. Dlatego pobłogosławił Pan dzień szabat i uznał go za święty.” Księga Powtórzonego Prawa uzupełnia ten nakaz świętowania i uwielbienia Boga za stworzony świat o dziękczynienie za wyzwolenie Izraela z niewoli egipskiej.

Sytuacja zmieniła się po zmartwychwstaniu Chrystusa. Jego wyznawcy postanowili - od pierwszych wieków - świętować pierwszy dzień po szabacie, bo wtedy Pan zmartwychwstał, wszystko stało się nowe, Zmartwychwstały dał nam nowe życie. Od tego czasu chrześcijanie świętują

niedzielę jako – pierwszy dzień tygodnia za dzieło stworzenia i odkupienia świata. Niedziela zatem już w czasach apostołskich zaczęła wyznaczać cały rytm życia uczniów Chrystusa. Tak jest do dziś, podczas gdy Żydzi, czekając dalej na przyście Mesjasza, świętują szabat w sobotę.

To nic, że w życiu świeckim poniedziałek nazywany jest początkiem nowego tygodnia (tak jest w zakładach

pracy, urzędach, szkołach). Teologicznie zaś – już od dwóch tysięcy lat – niedziela jest pierwszym dniem tygodnia.

Św. Hieronim, żyjący na przełomie IV i V w. napisał wprost „Niedziela to dzień zmartwychwstania.”

Papież Inocenty I głosił światu: „My świętujemy niedzielę, aby wspomnieć zmartwychwstanie Pana Jezusa Chrystusa nie tylko w dzień Wielkanocny, ale każdego tygodnia” i tą wypowiedzią potwierdził to, co już dawno praktykowano. Każda niedziela jest dniem zmartwychwstania. W ten sposób Wielkanoc i każda niedziela łączy dzieło stworzenia świata z dziełem jego odkupienia.

„Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.” (Mt 28, 20) – obiecał nam Jezus. Jeśli niedziela jest dniem zmartwychwstania, to jest ona nie tylko pamiątką, ale świętowaniem żywej obecności Zmartwychwstałego pośród nas. Winniśmy się w tym dniu gromadzić wyrażając Kościół jako zgromadzenie zwołane przez zmartwychwstałego Pana, który oddał życie w ofierze „aby rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno” (J 11, 52). Niedziela jest dniem, w którym cała wspólnota zostaje zwołana, by obchodzić pamiątkę zmartwychwstania Chrystusa. Katechizm w punkcie 2177 stwierdza: „niedzielna celebrowanie dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła”.

Już w pierwszych wiekach pasterze Kościoła przypominali wiernym o konieczności uczestniczenia w zgromadzeniach liturgicznych. Wypowiadali się bądź to w formie zachęty, bądź – później – w wydawanych przepisach kanonicznych. Obecnie obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego stwierdza, że „w niedzielę oraz w inne dni świąteczne nakazane, wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej.”

Wielu ludzi dziś mówi, że Bóg jest wszędzie i można się pomodlić gdziekolwiek – na wycieczce w góry, na łonie przyrody, w domu. Jest to prawda – modlić się można wszędzie. Nie można jednak przyznać racji tym którzy twierdzą, że taka indywidualna modlitwa może zastąpić Mszę św. Nie można porównywać Mszy św. z nabożeństwami odprawianymi prywatnie np. w domu przed świętą figurą czy przy kapliczce. Msza św. jest modlitwą nieskończenie większą i wartościowszą od – choćby nabożeństwa majowego czy różańcowego – gdyż jest ofiarą składaną przez samego Chrystusa. Mógłby ktoś pomyśleć: to po co się modlić – rano, w południe, wieczorem? Czy Msza nie wystarczy? To byłoby nieporozumienie, bo modlitwa zawsze jest dobrem i jest nam potrzebna jak oddech. Nie możemy sobie wyobrazić człowieka, który robi oddech co kilka dni lub tylko raz na dzień. Myślę, że nie ma człowieka, który docenia w pełni Mszę św., a modlitwy codzienne opuszcza. Bywa raczej chyba odwrotnie: kto przestaje się modlić ten prawdopodobnie niedługo zacznie i Mszę zaniedbywać. Modlitwa codzienna przygotowuje nas do zrozumienia sensu Mszy świętej i jej przeżycia.

Nie poruszyłem w artykule innych aspektów świętowania Dnia Pańskiego tj odpoczynku niedzielnego, bliższej w tym dniu relacji z rodziną i bliźnimi, odświeżającej atmosfery w tym dniu, wyjątkowości tego dnia. Może będzie okazja, by do tej tematyki powrócić.

Józef

## Tak to Było...

Oto Bóg, raj, Adam i drzewa.

A w każdym tęczy ptak słodko pieśń śpiewa,  
Niebieskość jak szafir nad nimi rozkwita,  
Złocisty deszcz słońca co rano im świta,  
Wieczorem gwiazd morze drzew kryje korony,  
A zorze różane im biją pokłony...  
Więc tylko by zrywać kwiatowe kielichy,  
We włosy wciąż wplatać wędrowny wiatr cichy,  
Oglądać jak pszczoły pachnący miód niosą,  
Po niwach zielonych przechadzać się boso...  
Bóg blisko i w zgodzie tu żyją zwierzęta...  
I wszystko tak piękne i dusza tak święta...  
Lecz chodź w Niebie rajskie nie kończą się lata,  
Wnet dostrzegł w Mądrości swej to Stwórcę świata,  
Że cień samotności w Adamie wyrasta...  
Głęboki sen, żebro - powstała niewiasta.  
Mam żonę! Najdroższa! Ty moje Marzenie!  
I odtąd już razem mieszkali w Edenie.  
Lecz anioł zły Stwórcy dar wnet nadwyręza -  
Do Ewy się zbliża, przyjmując kształt Węża...  
Czy Boskie przymioty chcesz mieć jak na dłoni?  
Choć Bóg tknąc zakazał wam owoc jabłoni,  
Nie wahaj się, spróbuj, poczęstuj też męża!  
I Ewa uległa namowom złym Węża...  
A Adam posłuchał zachęty swej żony  
I tak naród ludzki pozostał skażony.  
Musieli się teraz pożegnać z Ogrodem.  
Dał Pan między Węża i nimi niezgodę,  
Więc idą i wstydzą się Adam i Ewa...  
Za nimi świat dobra, Bóg, Wieczność i drzewa...  
Bo diabła słuchali, więc Bogu zgrzeszyli.

I nas - ich potomków tak aż do tej chwili  
Szatani na grzeszną sprowadzić chcą drogę  
I zerwać przyjaźni łączącą nic z Bogiem.  
By nasze zmyć winy, by znikła pokusa,  
Na świat do nas zesał Bóg Syna - Jezusa,  
By Krew swą Najczystsza mógł przelać za ludzi,  
Zmartwychwstać i w każdym z nas życie obudzić.  
Czy wierzysz? Czy ufasz? Z Nim krzyż niesiesz razem?  
Czy „Tak” odpowiadasz Mu za każdym razem?  
On zna twe słabości, lecz kochaj Go szczerze  
I każdym tchem życia mów „Kocham i Wierzę”.  
Wciąż szatan napada i szarpie nim pycha...  
I rani, osłabia, od Boga odpycha...  
Lecz na nic, na próżno żałosny trud Węży...  
Bo Chrystus Król żyje!  
Przez Krzyż swój zwyciężył!

Justyna Cyrzyk

*Droga Światła w podobny sposób co Droga Krzyżowa opiera się na czternastu stacjach. I tyle analogii. Różnice są ogromne: o ile Droga Krzyżowa koncentruje się na męce Chrystusa i jego śmierci, punktem wyjścia Drogi Światła jest Zmartwychwstanie.*

# CHRZEŚCIJAŃSKI KARNAWAŁ

Zacznij od pustego grobu/od słońca/Ewangelie czyta się jak hebrajskie litery/od końca – napisał ks. Jan Twardowski w wierszu „Od końca” w poetycki sposób ukazując wartość Zmartwychwstania jako absolutnego centrum naszej wiary, przewyższającej wszelkie inne wartości, nawet taką, jak śmierć Chrystusa na krzyżu. Całe chrześcijaństwo nie miałoby najmniejszego sensu, gdyby nie Zmartwychwstanie Chrystusa – podkreślał św. Paweł i choć nabożeństwa wielkopostne są wyjątkowo piękne i cieszą się dużym zainteresowaniem – muszą ustąpić prawdzie głoszonej przez Apostoła Narodów. Tę prawdę w wyjątkowy sposób odczuli włoscy salezjanie zainspirowani freskami w Katakumbach św. Kaliksta w Rzymie przedstawiającymi zmartwychwstałego Chrystusa przekraczającego próg ciemności i wkraczającego w światło. To tam w 1988 r., a więc całkiem niedawno, odprawione zostało pierwsze nabożeństwo Drogi Światła (Via Lucis) jako sposób świętowania radości, prawdy i nadziei płynącej z Wielkanocy.

Nabożeństwo Drogi Światła szybko zdobyło popularność we Włoszech, a w 2000 r. weszło do oficjalnego modlitewnika obchodów Wielkiego Jubileuszu. Z tej okazji Jan Paweł II w liście „Novo millennio ineunte” wzywał, aby kontemplacja oblicza Chrystusa nie zatrzymała się na wizerunku Ukrzyżowanego, lecz również skupiała się na Zmartwychwstałym. Dwa lata później rzymska Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zatwierdziła Drogę Światła jako nową formę pobożności.

W Polsce Via Lucis, jako nabożeństwo wypełniające radosny czas okresu wielkanocnego, powoli toruje sobie drogę w wielu parafiach. - *Nasza pobożność wielkopostna jest rozbudowana i bardzo emocjonalna. Istnieje niebezpieczeństwo, że gdy skoncentrujemy się na samym Wielkim Poście, to nie poprowadzi nas do tego, co jest istotą chrześcijaństwa – doświadczenia żywego Jezusa. Okres od Zmartwychwstania do Zesłania Ducha Świętego powinien być jednym wielkim świętem* – zauważył bp Grzegorz Ryś, jeden z propagatorów Drogi Światła w Polsce, autor wielu rozważań.

Kształtujące się nabożeństwo pojawia się również w naszej diecezji. W ubiegłym roku czternaście stacji Drogi Światła, wybudowanych w formie niewielkich obelisków wokół kościoła w parafii w Mikuszowicach, poświęcił bp Roman Pindel. Nabożeństwa Drogi Światła odbywają się również w Cieszynie w parafii św. Marii Magdaleny. Organizowane są po wieczornej mszy świętej, a wierni, dla podkreślenia symboliki światła, uczestniczą w nich z zapalonymi świecami.

Droga Światła, jak u ks. Twardowskiego, zaczyna się od końca, od pustego grobu. Rozpamiętywanie

zmartwychwstania, to pierwsza stacja Via Lucis. Kolejne mówią o dalszych radosnych spotkaniach, między innymi o ukazaniu się Jezusa apostołom w Wieczerniku, przekazaniu uczniom władzy odpuszczania grzechów, Wniebowstąpieniu, a ostatnia o Zesłaniu Ducha Świętego. Każda z czternastu stacji jest medytacją nad wybranym fragmentem Ewangelii i gdyby Droga Światła stała się, jak Droga Krzyżowa, regularnym nabożeństwem okresu wielkanocnego, z pewnością przyczyniłaby się do podkreślenia radości panującej w tym czasie.

Krystyna Stoszek



## STACJE DROGI ŚWIATŁA

- I.**  
Jezus powstał z martwych
- II.**  
Uczniowie przybywają do pustego grobu
- III.**  
Zmartwychwstały ukazuje się Marii Magdalenie
- IV.**  
Zmartwychwstały na drodze do Emaus
- V.**  
Zmartwychwstały rozpoznany przy łamaniu chleba
- VI.**  
Zmartwychwstały objawia się uczniom w Wieczerniku
- VII.**  
Zmartwychwstały przekazuje władzę odpuszczania grzechów
- VIII.**  
Zmartwychwstały umacnia wiarę Tomasza
- IX.**  
Zmartwychwstały spotyka uczniów nad Jeziorem Tyberiadzkim
- X.**  
Zmartwychwstały powierza Piotrowi Kościół
- XI.**  
Zmartwychwstały posyła uczniów z misją w świat
- XII.**  
Zmartwychwstały wstępuje do nieba
- XIII.**  
Uczniowie z Maryją oczekują Ducha Świętego
- XIV.**  
Zmartwychwstały posyła Kościołowi Ducha Świętego

# Wołanie Maryi

## Żałujcie za grzechy, nawracajcie się, czyńcie pokutę...

to nieustanne wołanie Maryi w miejscach Jej objawień. Wołanie Maryi... abyśmy szukali Boga i Bożych rzeczy, a ziemi zostawili ziemskie.

W czerwcu ubiegłego roku minęło 140 lat, jak Gietrzwałd na Warmii (wówczas zabór pruski) dostąpił łaski objawień maryjnych. Maryja wołała o nieustanną modlitwę różańcową... Z dalekiej Fatimy w Portugalii, ponad 100 lat temu, rozległ się na cały świat głos Matki Bożej: „Czyńcie pokutę, nawracajcie się, odmawiajcie codziennie różaniec – Moje Niepokalane Serce zwycięży”. Od 37 lat Maryja woła nieustannie w Medjugorju: Módlcie się, módlcie się, módlcie się... .Poprzez orędzie daje nam pięć kamieni, czyli pięć rodzajów broni, którymi możemy pokonać szatana. Są nimi: Modlitwa, Spowiedź, Eucharystia, Post i Biblia... Patrz!... krzyczące zło nieustannie porywa ludzkie serca w wir życia bez Boga, życia prowadzącego do nikąd. Widząc ludzką nędzę Najświętsza Dziewica Maryja – Matka Słowa zesłała na kontynent afrykański. Objawiła się w latach 1981-1983 w Rwandzie – Kibeho trzem protagonistkom (Alphonsine Mumureke, Nathalie Mukamazimpaka, Maria Claire Mukangango) aby ostrzec świat, aby nas obudzić, potrząsnąć naszymi sumieniami, przypomnieć o naszych obowiązkach jako dzieci Bożych i pracować nad naszym wzrostem duchowym. Mówiła: „*Okażcie skruchę, żałujcie, nawróćcie się póki jest jeszcze czas*”. Podczas objawienia drugiej wizjonerce Maryja Panna wzywa do modlitwy: „*Módlcie się stale ale bez obłudy*”, prosi o modlitwę za świat. Trzykrotnie mówiła: „*Żałuj za grzechy! Żałuj za grzechy! Żałuj za grzechy! Żeby otrzymać łaskę żalu za grzechy trzeba odmawiać różaniec i koronkę do Siedmiu Boleści MB. Podczas objawienia mówiła, że kocha ten różaniec, prosi aby on został rozpowszechniony w całym Kościele. Koronka Boleści Maryi nie wypiera Różańca Świętego.*”



z Dzieciątkiem na ręku i Św. Józefem uciekać z własnego kraju do Egiptu, by chronić się przed mieczem Heroda, cierpiała, gdy spostrzegła, że Jej Syn się zagubił, szukając trzy dni i trzy noce Jego obecności, cierpiała kiedy nadszedł Wielki Piątek, gdy kroczyła za swoim ukochanym Synem podczas Jego Drogi Krzyżowej. Niosła niewidzialny krzyż i sercem przebitym na wskroś siedmioma mieczami boleści przeżywała wszystko to, co przeżywał w rzeczywistości Jej Syn - konający na drzewie Krzyża.

Maryjo, Matko najboleśniejza z wszystkich Matek, naucz nas i grzeszników całego świata ufać w Boże Miłosierdzie i przypominaj nam, że Twój Syn jest w stanie wskrzesić nas i świat z grobu grzechów.

## Maryja potrzebuje ciebie, tak ciebie...

Świat potrzebuje ludzi, którzy swoim przykładem zaświadczą, że Jezus jest Panem; świat potrzebuje ludzi Bogiem silnych. Świat potrzebuje ludzi, którzy, idąc ścieżkami życia, za towarzyszkę obierają Matkę Bolesną, która doświadczyła tak ogromnego bólu, stojąc pod Krzyżem, kiedy Jej Syn umierał za grzechy świata. Maryja, stojąc pod Krzyżem, zapewnia nas, że zna wszystkie bóle współczesności. To wszystko uprawnia nas do tego, abyśmy obierali Matkę Bolesną za patronkę godnego życia i szczęśliwej godziny śmierci. Tak, Maryja potrzebuje ciebie, tak ciebie..., aby wspólnie z Nią upraszać przemianę w ludzkich sercach - by niebo było dla wszystkich.

Lidia Wajdzik

## Upraszajmy wraz Maryją – dla siebie i całego świata - łaskę żalu za grzechy, łaskę nawrócenia

Rozważając tajemnice Różańca Świętego, rozważając Koronkę do Siedmiu Boleści Matki Bożej przeżywamy wraz z Maryją drogę krzyżową całego Jej życia i upraszamy łaskę nawrócenia dusz ogarniętych ciemnością. Maryja, cierpiała kiedy Jej Syn – Bóg człowiek rodził się w skrajnym ubóstwie w betlejemskiej grocie, cierpiała kiedy w świątyni jerozolimskiej starzec Symeon wyrzekł bolesne słowa: „A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu”, cierpiała kiedy musiała nocą



# Katyńskie kłamstwo

75 lat temu, 13 kwietnia 1943 r. berlińskie radio nadało komunikat o odkryciu masowych grobów oficerów polskich w Katyniu pod Smoleńskiem. Zbrodni dokonało w kwietniu 1940 roku sowieckie NKWD. Moskwa była przekonana, że prawda o tym nigdy nie zostanie odkryta. Gdy zbrodnia została ujawniona, Sowiety natychmiast zaprzeczyły i oskarżyły Niemców, którzy mieli jej rzekomo dokonać w 1941 roku. Kłamstwo katyńskie obowiązywało przez pół wieku.

3 kwietnia 1940 r. w Katyniu, z rozkazu Stalina, funkcjonariusze NKWD rozpoczęli rozstrzeliwanie polskich oficerów przywożonych z obozu w Kozielsku. Jednocześnie pod Charkowem zamordowano oficerów z obozu w Starobielsku, a tych z Ostaszkowa rozstrzelano w Twerze i pogrzebano w Miednoje.

Strzałem w tył głowy, zlikwidowano kilkunastu generałów, ok. 300 pułkowników, 500 majorów, 2500 kapitanów, wśród poruczników większość stanowili oficerowie rezerwy, będący elitą narodu: ponad 40 profesorów, 700 lekarzy, ponad tysiąc prawników, tyle samo inżynierów, kilkuset nauczycieli, 200 literatów i dziennikarzy, prawie 200 duchownych, urzędnicy, kilka tysięcy policjantów. Wśród zamordowanych byli m.in. poeta Władysław Sebyła, prof. Stefan Pieńkowski słynny neurolog z UJ, prof. Marcin Zieliński oraz prof. Włodzimierz Godłowski kierownik Kliniki Neurologicznej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, prof. Edward Ralski, prof. Zygmunt Szantoch, prof. Czesław Kowalik, prof. Czesław Dubas, dr Jerzy Nadolski komendant Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, dr Antoniego Stefanowski przyboczny lekarz marsz. Piłsudskiego. Wymordowano także 80 proc. pracowników Instytutu Technicznego Uzbrojenia i Sekcji Uzbrojenia Politechniki Warszawskiej, wszystkich pracowników Instytutu Gazowego w Warszawie oraz Wojskowego Instytutu Geograficznego. Tak zginęła, jedyna w Wojsku Polskim, kobieta ppor. pilot Janina Lewandowska, córka słynnego gen. Dowbor-Muśnickiego. Setki lekarzy m.in. słynni chirurdzy: dr Kołodziejcki, dr Henryk Levitoux oraz dr Kazimierz Władysław Dadaj specjalista chorób dziecięcych, dyrektor szpitala dla dzieci chorych na gruźlicę w Zakopanem... Lista obejmuje ponad 1/3 elity II Rzeczypospolitej. Jeżeli do tych strat dodamy inteligencję wymordowaną przez Niemców oraz kwiat polskiej młodzieży poległy w powstaniu warszawskim, wtedy dostrzeżemy skalę duchowego spustoszenia z jakim polski naród wkraczał kilka lat później w komunizm. Wymordowaną, patriotyczną elitę zastąpił peerelowski, służalczy dwór. Tych strat nie odbudowano do dzisiaj.

Po zawarciu polsko-sowieckiego układu Sikorski-Majski, Rząd RP wielokrotnie zwracał się do władz sowieckich zapytaniem o los kilkunastu tysięcy polskich jeńców



wojennych z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku wysyłając od jesieni 1941 r. do wiosny 1943 r. około 200 not w tej sprawie nie otrzymując żadnej konkretnej odpowiedzi. W czasie rozmów o tworzeniu Armii Polskiej na Wschodzie, gen. Władysław Anders usłyszał nawet absurdalną odpowiedź, iż polscy oficerowie uciekli do... Mandżurii!

Rząd Polski zwrócił się do Międzynarodowego Czerwonego

Krzyża w Genewie z prośbą o wysłanie delegacji do Katynia i zbadanie odkrytych grobów. Naczelnny Wódz, premier Władysław Sikorski uzyskał także zapewnienie brytyjskiego szefa gabinetu, Winstona Churchilla, że sprawa zostanie wyjaśniona.

Gdy 21 kwietnia 1943 r. polski minister spraw zagranicznych skierował po raz kolejny notę do sowieckiego ambasadora notę z zapytaniem o los polskich jeńców wojennych zamiast odpowiedzi Polakom, Stalin zadesperował do Roosevelta i Churchilla, „że zachowanie polskiego Rządu w sprawie Katynia jest całkowicie nienormalne” i zapowiedział zerwanie stosunków dyplomatycznych jednocześnie oskarżając Polaków o zмовę z Hitlerem. Brytyjczycy próbowali wpłynąć na gen. Sikorskiego, aby zaniechał prób wyjaśnienia sprawy Katynia, żeby uspokoić Sowieców. Stalin wykorzystał jednak Katyń jako pretekst do zerwania stosunków z Rządem RP w Londynie (25/26 kwietnia 1943 r.), aby stworzyć podporządkowaną sobie władzę w Polsce, która bez wahania i sprzeciwu akceptowałaby wszystkie poczynania moskiewskiego reżimu. Kilka tygodni przed odkryciem grobów z polecenia Stalina powstał na terenie Rosji Związek Patriotów Polskich skupiających polskich komunistów, którzy współtworzyli następnie PKWN. Oni bez wahania przyjęli sowiecką wersję wydarzeń. W 1944 roku, Benjamin Goldberg, znany szerzej jako Jerzy Borejsza, główny pacyfikator polskiej kultury i czołowy komunistyczny propagandysta w pierwszych powojennych latach pisał: „Ale ze wszystkich zbrodni hitlerowskich ta pod Katyniem jest najpotworniejsza i najtragiczniejsza. Obok mogił przeszło stu tysięcy zamordowanych przez Niemców Rosjan znajdują się tu mogiły 11 000 żołnierzy polskich. Śmierć zbratała ich, tak jak walka o życie i wolność zbratała żołnierzy I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR

z Czerwoną Armią. (...) Katyń, który miał w myśl prowokacji hitlerowskiej poróżnić bratnie armie, staje się jeszcze jedną więzią łączącą nas do wspólnej walki i zemsty". Ta wersja obowiązywała oficjalnie następnie w PRL.

Od 1943 roku Moskwa wytrwale zacierała wszystkie ślady i dowody wskazujące na jej winę, niszczone dokumenty, mordowano świadków. W październiku 1951 roku w Stanach Zjednoczonych powołano komisję Kongresu pod przewodnictwem Raya Maddena, która miała przeprowadzić śledztwo w katyńskiej sprawie. Jej raport jednoznacznie stwierdził winę Sowietów, co od razu wywołało ich protest przeciwko, jak to określono „podłej insynuacji i prowokacji”. Dzięki wysiłkom sowieckiej propagandy i wierności niektórych zachodnich polityków (m.in. Winston Churchill odmówił zeznań przed komisją Maddena) znaczna część opinii publicznej wolnego świata była przekonana o winie hitlerowców.

W wydanej w 1959 roku w Warszawie „Encyklopedii Powszechnej” napisano: „Katyń - miejscowość w okręgu smoleńskim RSFR, miejsce masowych grobów kilku tysięcy oficerów polskich internowanych od 1939 roku w ZSRR, a wymordowanych przez hitlerowców po zajęciu tych terenów”.

Jedynie polskie środowiska emigracyjne na Zachodzie czyniły wysiłki, aby przekazać prawdę o zbrodni katyńskiej i upamiętnić pomordowanych oficerów. Na początku lat 70. w Wielkiej Brytanii powstała inicjatywa wybudowa-

nia w Londynie pomnika. Rząd brytyjski sprzeciwił się tej inicjatywie. Polacy jednak powołali specjalny fundusz i zbierali środki. Ostatecznie pod naciskiem wielu środowisk Brytyjczycy zmienili zdanie i zezwolili na budowę. Nie zgodzili się jednak na umieszczenie jakiegokolwiek napisu wskazującego na sprawców zbrodni. Ostatecznie Polacy wymogli umieszczenie daty – „1940”, co już wskazywało na prawdziwych winowajców. Brytyjski rząd nie zgodził się także, aby w uroczystości wzięli udział angielscy oficerowie w mundurach. Tylko jeden, wbrew zakazom, stanął w warcie honorowej. Dopiero w następnych latach podobne pomniki odsłonięto m.in. w Toronto w Kanadzie i Johannesburgu w RPA oraz Stanach Zjednoczonych.

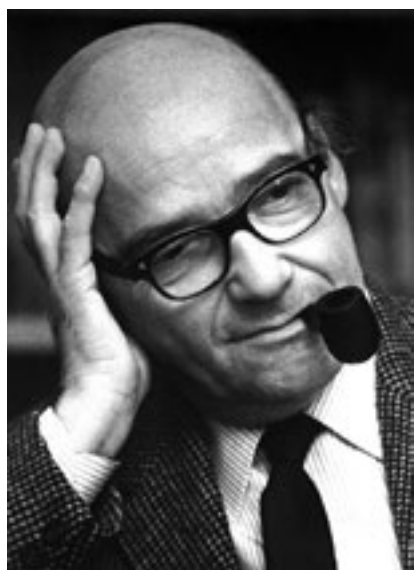
W Polsce, przez wiele lat na warszawskim cmentarzu powązkowskim stał niemy monument – bez żadnego napisu. Zawsze jednak leżały przed nim kwiaty i palono znicze. Szczególnie pamiętano o tym miejscu i troskliwie się nim opiekowano. Wszyscy bowiem wiedzieli, że skromny krzyż poświęcony jest pomordowanym w Katyniu. Z kolei w Krakowie, w 1978 roku powołano niezależny Instytut Katyński gromadzący i wydający materiały dotyczące tej zbrodni i wydający je poza zasięgiem cenzury. Mimo dotkliwych represji ze strony Służby Bezpieczeństwa, Instytut przetrwał do odzyskania niepodległości.

W Moskwie, prawdę o Katyniu ujawniono dopiero 13 kwietnia 1990 roku.

Joanna Wieliczka-Szarkowa

*Ktoś żartem powiedział, że do klasyki można zaliczyć takie książki, które wszyscy chwalą, ale nikt ich nie czyta. Czy w takim ujęciu do klasyki należy Biblia? Roman Brandstaetter zaryzykował stwierdzenie, że szerokie rzesze katolików wierzą w Chrystusa, nie znając Pisma Świętego. Z okazji XV Tygodnia Biblijnego, jaki rozpocznie się w III Niedzielę Wielkanocną, warto przypomnieć refleksje Brandstaettera, który o Biblii pisał jak mało kto.*

## MIESZKANIE W BIBLI



**Roman Brandstaetter (1906–1987)**  
– polski pisarz, poeta, dramaturg  
i tłumacz

ANDRZEJ SZYPOWSKI / EAST NEWS

Biblio, ojczyzno moja,/Biblio, moja ziemo polska,/Galilejska/I franciszkańska,/O wy, Księgi mojego dzieciństwa,/Pisane dwujęzyczną mową,/Polską hebrajszczyzną,/Hebrajską polszczyzną,/Dwumową/Świętą/I jedyną – pisał Roman Brandstaetter, polski poeta żydowskiego pochodzenia, dramaturg i tłumacz, znany równie dobrze ze swej konwersji na katolicyzm jak i wybitnej twórczości. Dla Brandstaettera Biblia od dziecka była centrum wszechświata, źródłem odniesienia dla wszystkich wartości, sposobem poznania historii swoich przodków, ale i zrozumienia własnego losu. „Biblia leżała na stołach moich praojców. Nigdy w bibliotece. Zawsze na podręczu. W naszym domu Biblii nikt nie szukał, nigdy też nie słyszałem, aby ktoś pytał, gdzie ona leży. Wiadomo było, że u dziadków na biurku, u nas na małym stoliku obok fotela, w którym wieczorami zwykł siadywać mój ojciec” - pisał Brandstaetter w autobiograficznym „Kręgu biblijnym”. Biblia Brandstaetterów to Biblia używana, ze śladami palców na rogach stronic, pełna notatek, uwag, podkreśleń, znaków zapytania zaznaczonych w miejscach, nad którymi ktoś chciał się głębiej zastanowić, i wykrzykników postawionych tam, gdzie czytany tekst wydawał się szczególnie piękny.

Od najmłodszych lat Brandstaetter był świadkiem manifestacji świętości Biblii w swoim domu. Gdy czytał ją ojciec lub dziadek, nie ośmielił się słowem lub najmniejszym szelestem przerwać jej lektury. Ta wszechobecność Pisma Świętego w jego życiu sprawiła, że w biblijnych zdarzeniach i postaciach dostrzegał twarze swoich przodków i krewnych. Jedną z takich postaci był starotestamentowy



Abraham, którego mały Brandstaetter utożsamiał ze swoim zmarłym pradiadkiem Abrahamem Dawidem, byłym carskim skazańcem, wreszcie założycielem tłoczni oleju lnianego w Tarnowie, od której do dziś ulica nosi nazwę Olejarskiej. Pewnego dnia Brandstaetter wybrał się z ojcem na cmentarz. Ojciec kazał mu się pomodlić i wspominał pradiadka jako bardzo dobrego i pobożnego człowieka. *„Wiem..., wiem... - wpadłem ojcu w słowo – przecież to on chciał ofiarować Panu Bogu swojego syna Izaaka... Ojciec spojrzął na mnie zdumiony, uśmiechnął się i – nie wyprowadził mnie z błędu. Jestem mu za to bardzo wdzięczny”.*

### ŚWIĘTY PODRĘCZNIK

Brandstaetter już jako kilkulatek uczył się Pisma Świętego. Pamięta długie wieczory spędzone na kolanach dziadka Mordechaja Dawida Brandstaettera, podczas których wysłuchiwał opowieści o losach Adama i Ewy, poznawał historię Jakuba i jego synów, szczęśliwie zakończone ale dramatyczne dzieje Józefa czy losy Mojżesza odnalezionego w koszyku w wodach Nilu, a potem wybranego na przywódcę Izraela. Chłopcu bardzo podobały się te opowieści, ale warunkiem, jaki postawił dziadek było to, że każdą historię musiał powtórzyć własnymi słowami. Tak więc opowiadania dziadka, przeplatane powtórzeniami wnuka trwały, ku obopólnej radości, przez długie miesiące. Potem pojawił się nauczyciel. Przychodził trzy razy w tygodniu, całował Pismo Święte, otwierał je z namaszczeniem i kazał Brandstaetterowi odczytywać wybrany fragment, a potem powtarzać go tak długo, aż cały werset wbił się w jego pamięć. Niewiele przejmował się tym, że chłopiec nie zawsze rozumiał czytane historie. *„Nie rozumiesz? Nie chodzi o to, żebyś rozumiał. Chodzi o to, żebyś pamiętał”* - tak Brandstaetter wspomina słowa swego nauczyciela, który, jak się po latach przekonał, nieświadomie reprezentował metodę pedagogiczną św. Augustyna mówiącą o uczeniu się pamięciowym Ksiąg Bożych nawet, jeżeli wydają się niezrozumiałe.

Na Biblii sześciolatek Brandstaetter uczył się też języka polskiego. Na ten pomysł wpadła matka, Maria Brandstaetter. *„Nie znam nikogo spośród moich przyjaciół, bliższych i dalszych znajomych, który by się uczył pisania i czytania języka ojczystego na Wujkowej, wcale niełatwej polszczyźnie, a naukę czytania rozpoczął od słów: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię”. Temu pomysłowi matki zawdzięczam jedyne w swoim rodzaju przeżycie: już w pierwszym dniu mojej edukacji, w pierwszym zdaniu, z którym mozolnie borykałem się przez długi czas, zanim je umiałem poprawnie odczytać, nie tylko zetknąłem się*

*z pojęciem Boga, tworzącego niebo i ziemię, ale dzięki osobliwemu elementarzowi, jakim z woli matki stała się dla mnie Wujkowa Biblia, już od dzieciństwa, podświadomie, łączyłem piękno mowy polskiej ze stworzeniem świata”.*

### SZTUKA CZYTANIA BIBLI

Brandstaetter rodził się 3 stycznia 1906 r. w Tarnowie w pobożnej rodzinie żydowskiej, znanej z umiłowania Biblii i zainteresowań literackich. Dziadek był cenionym hebrajskim prozaikiem, autorem satyrycznych opowiadań oraz znawcą Biblii. Przy Olejarskiej codziennie czytano Pismo Święte w polskim tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka, a młody Brandstaetter wzrastał w błogim poczuciu opieki starotestamentowego Boga. Na kilka dni przed śmiercią dziadek powiedział do niego: *„Będziesz Biblię nieustannie czytał. Będziesz ją kochał bardziej niż rodziców... Więcej niż mnie... Nigdy się z nią nie rozstaniesz... A gdy zestarzejesz się, dojdiesz do przekonania, że wszystkie książki, jakie przeczytałeś w życiu, są tylko nieudolnym komentarzem do tej jedynej Księgi”.*

I Brandstaetter czytał Pismo Święte, a nawet, jak po latach napisał, ciągle za nim tęsknił, chociaż zawsze je miał na wyciągnięcie ręki. Tęsknił, jak się tęskni za bezpiecznym domem, w którym nic złego się nie może przydarzyć. Korzystał przy czytaniu ze wskazówek dziadka, dzięki którym już jako dziecko wiedział, a to zaoszczędziło mu w późniejszych latach wielu rozczarowań, że Biblia jest wielką tajemnicą. *„Mądrzejsi od ciebie również nie rozumieli wszystkiego – tłumaczył dziadek. - Ale bądź zawsze przygotowany na nieprzewidziane odkrycia i znaleziska, które podczas poprzednich lektur wymknęły się twojej uwadze. Ten sam rozdział czytać będziesz wielokrotnie i nie wpadniesz na ślad tego, czego szukasz, aż nagle za którymś razem, nie tylko otrzymasz jasną odpowiedź na trapiące cię pytania, ale trafisz na dotychczas niezauważone przez siebie pokłady obrazów i myśli, i wtedy ujrzysz to, co było całkowicie zasłonięte przed tobą podczas wszystkich poprzednich lektur.*

### CHRYSZUSOWE KRAJOBRAZY

Słuchając wskazówek dziadka nie przypuszczał, że już niebawem będzie je stosował podczas czytania Nowego Testamentu. W tym czasie o Chrystusie wiedział niewiele, a gdy służąca Marynia, katoliczka, w tajemnicy przed rodzicami zaprowadziła go do katedry w Tarnowie, w osłupieniu wpatrywał się w Ukrzyżowanego i za nic nie mógł zrozumieć dlaczego Postać, o której Marynia mówiła „To jest Bóg”, wisi na krzyżu, i dlaczego jest w cierniowej koronie? Taki widok wystarczył, by kolejne



noce nadwrażliwego chłopca zamieniły się w koszmary. Nie ośmielił się jednak poprosić o wyjaśnienie ani rodziców, ani dziadka. W brutalny sposób zrobili to koledzy. Pewnego dnia oświadczyli, że nie będą się z nim bawić, bo to on zabił Pana Boga. Po latach w „Kręgu biblijnym” zapisał: *„W niewiadomych mi okolicznościach i z niewiadomych mi powodów zabiłem Boga, tego, który przybity do krzyża wisi na wschodniej, zewnętrznej ścianie katedry. Począłem zastanawiać się, jak mam dotrzeć do prawdy i co mam uczynić, aby zrozumieć, kim jest Chrystus, kiedy żył, co zdziałał, kto Go naprawdę zabił, a przede wszystkim dlaczego Staszek, mój przyjaciel, właśnie mnie obarczył winą za zabójstwo”*.

Po raz pierwszy Brandstaetter, znany już poeta, do Ziemi Świętej pojechał w 1935 r. Z Nowym Testamentem w ręku – była to w tym czasie jego nieustanna lektura – przemierzał uliczki Jerozolimy. Czytał fragmenty Ewangelii i wiedział, że piszący tekst patrzyli na ten sam krajobraz, że Jezus przechodził tymi samymi, ciasnymi drózkami. Jednak dopiero powtórny pobyt w mieście ukrzyżowania, podczas wojny, przyniósł upragnione spotkanie żywego Mesjasza.

Nie był to wcale radosny czas. Cała rodzina Brandstaettera zamordowana została przez hitlerowców, a on sam, tym razem przez wschodnią granicę, przedostał się do Jerozolimy, gdzie zaczął pracę w nasłuchu Polskiej Agencji Informacyjnej. Pewnej nocy wpadła mu w ręce reprodukcja rzeźby z kościoła San Damiano w Asyżu przedstawiająca Ukrzyżowanego tuż po śmierci. Podobne rzeźby widział wielokrotnie, ale dopiero ta reprodukcja zrobiła na nim tak wielkie wrażenie, że pomyślał: „Bóg”. Bez słowa wrócił do domu i zaczął czytać. Czy to przypadek sprawił,

że trafił na przypowieść o synu marnotrawnym? *„Otworzyłem Nowy Testament, jak się otwiera drzwi prowadzące do rodzinnego domu – zanotował we wspomnieniach.*

Nawrócenie przyniosło Brandstaetterowi dogłębne zrozumienie Nowego Testamentu. Już rozumiał słowa św. Augustyna, że Nowy Testament kryje się w Starym, a Stary wyjaśnia się w Nowym. Pisał: *„Wiarę w Chrystusa musiałem zdobywać własnym wysiłkiem. Ale wydaje mi się, że przyszedłem do niego w sposób organiczny, ewolucyjny, od Starego Testamentu do Nowego, dlatego jestem uczulony na łączące je ze sobą historyczne i sakralne związki, które potwierdzają prawdę mojej wiary”*.

Czym dla Brandstaettera było Pismo Święte? Powiedzieć, że było dla niego Świętą Księgą, to jakby nic nie powiedzieć. Było więc niezgłębionym źródłem wiedzy o człowieku i Bogu, zbiorem osobistych wspomnień ukrytych pod szyfrem biblijnych postaci, księgą tłumaczącą życie, która wciąż jest pisana niewidzialnym palcem Boga. Było też źródłem literackiej inspiracji. Spod pióra Brandstaettera wyszły liczne eseje religijne, dramaty, wiersze, powieść „Jezus z Nazarethu” oraz polskie tłumaczenia wielu ksiąg Starego i Nowego Testamentu. Czytanie Biblii było wreszcie sposobem na modlitwę, na roztropne przeżywanie Boga. Pisał: *„Modlitwa pod dyktando Pisma Świętego nie pozwala prosić o rzeczy niemożliwe, błahe, śmieszne, niekiedy świadczące bardziej o ubóstwie naszych uczuć niż o ich bogactwie. Pismo Święte uczy nas umiaru i subtelności błagania, po prostu kultury modlitewnej, której często brakuje naszym wzruszeniom, równie ważnej, jak to, o co prosimy”*.

Krystyna Stoszek

## Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W niedzielę, 1 kwietnia - Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Msze św. o. 7.30 i 11.00 w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 9.30. O godz. 15.00 - Uroczyste Nieszpory Wielkanocne.
2. W Poniedziałek w oktawie Wielkanocy, 2 kwietnia - II dzień Świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Msze św. O godz. 7.30 i 11.00 w kościele parafialnym oraz w Rudniku o godz. 9.30. Na sumie o godz. 11.00 - Chrzty i Roczniki. W tym dniu mija 13 rocznica śmierci Św. Jana Pawła II, papieża. Składka w tym dniu przeznaczona jest na Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie i Katolicki Uniwersytet Lubelski.
3. W niedzielę 8 kwietnia oddajemy cześć Bożemu Miłosierdziu. O godz. 15.00 - nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia. Rozpoczynamy wtedy Tydzień Miłosierdzia. Jest to zarazem święto patronalne Caritas.
4. W poniedziałek, 9 kwietnia przypada liturgiczna uroczystość Zwiastowania Pańskiego (przeniesiona w tym roku z dnia 25 marca). Jest to Dzień Świętości Życia.
5. W sobotę, 14 kwietnia o godz. 17.00 - J. E. Ks. Biskup Piotr Greger udzieli Sakramentu Bierzmowania młodzieży kl. II i III Gimnazjum. Młodzież przygotowującą się do tego ważnego dla nich wydarzenia polecamy modlitewnej pamięci.
6. W poniedziałek, 30 kwietnia z bazyliki Matki Bożej Bolesnej w Hałcnowie wyruszy diecezjalna piesza pielgrzymka do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach. Początek celebracją Eucharystii o godzinie 12.00. Natomiast zakończenie pielgrzymki odbędzie się w łagiewnickim sanktuarium w czwartek, 3 maja, o godzinie 15.00 Koronką do Bożego Miłosierdzia oraz Mszą św.

# Kronikarz, biskup, mnich

**Mistrz Wincenty Kadłubek (1150-1223), cichy i spokojny, pierwszy uczony średniowiecznej Polski, oddany bez reszty Bogu i Kościołowi, biskup krakowski, autor „Kroniki dziejów ojczystych”, mnich cysterski.**

Wincenty zwany Kadłubkiem urodził się około 1150 roku, niedaleko Opatowa, w Karwowie, należącym do parafii Włostów, gdzie kult błogosławionego żywy jest do dzisiaj. Przyszły biskup zdobył gruntowne i wszechstronne wykształcenie w szkole katedralnej krakowskiej oraz uniwersytetach w Paryżu i Bolonii. Był jednym z nielicznych ówczesnie Polaków, który poznał łacińską kulturę zachodnią i chciał ją przeszczepić do Polski, co zbliżyło i związało go z księciem Kazimierzem Sprawiedliwym. To on namówił mistrza do napisania „Kroniki dziejów ojczystych”. „Ma ona charakter wybitnie nauczycielski. Autor jej stawia sobie jako cel uczyć cnoty, zwłaszcza miłości do Ojczyzny, miłości własnego kraju, dziejów ojczystych, zachęcał do czynów rycerskich, do czynów wzniosłych... Czegoś równie gorącego i żarliwego nie znajdujemy w piśmiennictwie polskim, bodaj, że dopiero w kazaniach sejmowych Piotra Skargi. Jest to księga ciekawa, niezwykła, bo jest pełna jakiegoś przedziwnego optymizmu, jakiegoś głębokiego szacunku dla dziejów Narodu” – mówił o dziele Wincentego Kadłubka, ks. kard. Stefan Wyszyński.

Miłość Ojczyzny była dla mistrza Kadłubka najważniejszą po miłości do Boga. „W obliczu ojców straszy się dzieci przywiązane do machin oblężniczych, wszelkiego rodzaju mękami, lecz daremnie. Trwa bowiem postanowienie ojców, powzięte z niezachwianą mocą, że lepiej ażeby rodzice stracili potomstwo, niż żeby obywateli pozbawiono Ojczyzny i zaszczytniej jest dbać o wolność niż o dzieci” – pisał, przypominając oblężenie Głogowa, w 1109 roku, gdy Niemcy wykorzystali dzieci polskich rycerzy jako żywe tarcze.

Po śmierci księcia Kazimierza Sprawiedliwego, Wincenty objął prepozyturę przy kościele Najświętszej Maryi Panny w Sandomierzu. Stamtąd został powołany do Krakowa. Bullą z 28 marca 1208 roku, papież Innocenty III, zatwierdził go na biskupa krakowskiego. Był to przełomowy moment w historii ówczesnego, polskiego Kościoła. Kadłubek był pierwszym biskupem wybranym przez kapitułę, a nie mianowanym przez władzę świecką. Konsekracji nowego pasterza dokonał abp Henryk Kietlicz,



który to prawo wolnej elekcji wywalczył. Wincenty stał się też oddanym współpracownikiem Kietlicza, w dziele prowadzonej przez niego reformy Kościoła.

Przez 10 lat, Kadłubek wzorowo duszpasterzował Diecezji Krakowskiej. Zapisał się jako niezwykle szczodry i troskliwy fundator. Hojnie rozdysponował także swój osobisty majątek. Szczególną opieką otaczał klasztor cysterski. W 1210 roku konsekrował kościół św. Florianiana w Krakowie i kościół Cystersów w Jędrzejowie. Był pierwszym biskupem w Polsce, który wprowadził zwyczaj palenia wiecznego światła przed Najświętszym Sakramentem. Zniechęcony i zmęczony polityczną walką i intrygami książąt postanowił złożyć urząd i wstąpić do zakonu cystersów w Jędrzejowie. Wybrał drogę wyrzeczenia się samego siebie i uczynienia ofiary na wzór Chrystusa. Przyjął życie w surowej regule, urzeczony przykładem św. Bernarda z Clairvaux. Pieszko i boso przeszedł z Krakowa do bramy klasztoru w Jędrzejowie, niedawny biskup został nowicjuszem. Pomyślnie przeszedł ciężką próbę pracy i upokorzeń i po roku złożył śluby zakonne. Przeżył w klasztorze pięć lat, do śmierci w 1223 roku. W 1764 roku, papież zatwierdził kult Wincentego Kadłubka. „Nie godzi się o własnym myśleć bezpieczeństwie, gdy dobro ogółu na niebezpieczeństwo jest narażone; obrona lub scalenie szczęścia współobywateli największym jest ze wszystkich triumfów: każde państwo zgodą kwitnie, a nie kłótniami; Polaków ocenia się według dzielności ducha i wytrwałości, a nie według bogactw” - pisał przed ośmiu wiekami w swej „Kronice...” mistrz Kadłubek.

Joanna Wieliczka-Szarkowa

# INTENCJE MSZALNE

## 01.04.2018 NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

- 7.30 1. Za + Zofię Żyła oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.  
2. Za Karola Jojko (od córki Renaty).
- 9.30 Rudnik: Za ++ Józefa, Mariannę Szajter, syna Edwarda, Walerię, Franciszka Niemczyk
- 11.00 Za Parafian
- 15.00 Uroczyste Nieszpory Wielkanocne

## 02.04.2018 Poniedziałek Wielkanocny

- 7.30 W 70 urodziny Anny z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie w dalszym życiu oraz opiekę Opatrzności Bożej dla całej rodziny.
- 9.30 Rudnik: Za ++ Stefanię, Leona Siąkała, dziadków Monikę, Jana Matuszek, Annę, Ludwika Kuboszek, Justynę, Rudolfa Chmiel, Katarzynę, Wacława Siąkała, ++ z rodzin Siąkała, Matuszek, Tomica, Gabzdyl, Chmiel; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 11.00 Chrzty - Roczniki

## 03.04.2018 Wtorek w oktawie Wielkanocy

- 8.00 Za + Genowefę Drałus w rocznicę śmierci, córkę Zofię, syna Michała.
- 17.00 Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + o. Ottona.

## 04.04.2018 Środa w oktawie Wielkanocy

- 16.00 Rudnik: Za + Marię Węglarzy - od koleżanek i znajomych.
- 17.00 Za ++ Teresę Zorychta w 40 rocznicę śmierci, męża Rudolfa, 3 córki, Ewę, Kazimierza Jamroz, ich syna, ++ pokrewieństwo z obu stron.

## 05.04.2018 I Czwartek - w oktawie Wielkanocy

- 17.00 1. Za ++ Zofię, Rudolfa Żydek, córkę Bronisławę, rodziców, rodzeństwo, Annę, Rudolfa Grygierek, ++ z rodzin Żydek i Grygierek.  
2. Za ++ Filomenę, Józefa Matuszek, ++ z rodziny.

## 06.04.2018 I Piątek - w oktawie Wielkanocy

- 16.00 Rudnik: Za ++ Józefa, Zofię Gabzdyl, Jadwigę Michalską, Annę, Bronisławę Gabzdyl; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00 Msza św. szkolna: Za ++ Stefanię, Józefa Kuchejda, syna Stanisława, wnuczkę Jolantę, ++ z rodzin Kuchejda i Klimosz.

## 07.04.2018 I Sobota - w oktawie Wielkanocy

- 8.00 Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.
- 17.00 Z okazji 25 urodzin Weroniki i 20 urodzin Małgorzaty z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski w dalszym życiu.

## 08.04.2018 II NIEDZIELA WIELKANOCNA CZYLI MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

- 7.30 Za ++ Adolfa Kałużę, Antoninę Sztuchlik; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 9.30 Rudnik: Za ++ Wilhelma Szuster w 35 rocznicę śmierci, ojców jego, + Elżbietę Tomica, 2 mężów, syna Wilhelma.
- 11.00 1. Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę i Boże błogosławieństwo dla Józefy z okazji 70 urodzin oraz całej rodziny.

2. Z okazji 80 urodzin Zuzanny z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Opatrzności Bożej w dalszym życiu.

## 15.00 Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia

- 17.00 Za ++ Irenę Hanzel, męża Władysława, rodziców Marię, Rudolfa Chmiel, Annę, Walerię, Eugeniusza Hanzel, + Klaudię, ++ z rodziny, dusze w czyśćcu cierpiące.

## 09.04.2018 Poniedziałek Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

- 17.00 Za ++ Annę, Henryka Pucek, rodziców, rodzeństwo, zięcia Piotra, ++ z rodzin Baszczyński, Pucek, Potulny, ++ Marię, Władysława Szafarczyk, rodziców, rodzeństwo, syna Stanisława, chrześniaka Bogusława, Zofię, Karola Pieron, ++ z rodzin Grzybek, Goryczka, Szuścik.

## 10.04.2018 Wtorek

- 8.00 Za ++ Antoninę Chudek, męża Stefana, Julię, Jana Dyjak, Józefę, Emila Chudek; ++ z rodziny.
- 17.00 Za ++ rodziców Rudolfa, Anielę Węglarzy, męża Henryka Lenartek, jego rodziców Jana i Stefanię, dziadków Józefa, Joannę Nowak, Jana, Alojzję Węglarzy; domostwo do Opatrzności Bożej.

## 11.04.2018 Środa

- 16.00 Rudnik: Za + Marię Węglarzy - od rodzin Spandel i Wiśniowski.
- 17.00 Za ++ Erwina, Janinę Frydecki, syna Janusza, synową Danutę, wnuka Marka.

## 12.04.2018 Czwartek

- 17.00 1. Za ++ Adama Iskrę, jego rodziców i teściów, ++ z rodziny Sobusiak, + Józefa Brachaczek.  
2. Za + Emila Szuster; domostwo do Opatrzności Bożej.

## 13.04.2018 Piątek—

- 16.00 Rudnik: Za ++ syna Adriana Klocka, rodziców Helenę, Adama Parchańskich, dziadków z obu stron, dusze w czyśćcu cierpiące.
- 17.00 Msza św. szkolna: Za ++ rodziców Karola i Marię Bierski; domostwo do Opatrzności Bożej.

## 14.04.2018 Sobota

- 8.00 Za ++ Eugeniusza, Marię Jurgała, Emila, Elżbietę Jurgała, Annę, Jana Kabiesz, ++ pokrewieństwo.
- 17.00 W intencji Bierzmowanych z prośbą o Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego.

## 15.04.2018 III NIEDZIELA WIELKANOCNA

- 7.30 Za ++ Franciszka Wawrzyczka, syna Bronisława, Helenę, Bronisława Kula, wszystkich ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 9.30 Rudnik: Za ++ Genowefę, Józefa Handzel, zięcia Antoniego, Franciszkę, Franciszka Tomica, Alojzję, Jana Handzel, Marię, Franciszka, Władysława Handzel, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 11.00 1. Za + Franciszka Kłósko w 6 rocznicę śmierci; domostwo do Opatrzności Bożej.  
2. W 95 urodziny Florentyny z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę i Boże błogosławieństwo.
- 16.30 Nieszpory

**17.00** Za ++ Franciszka, Jadwigę Słowiak, Mariannę, Jana Gremlik, ++ z rodziny.

#### **16.04.2018 Poniedziałek**

**17.00** Z okazji 15 urodzin Jonasza i 11 urodzin Mieszka z prośbą o Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego.

**21.00** Apel Jasnogórski

#### **17.04.2017 Wtorek**

**8.00** Za ++ Emilię Czendlik, męża Pawła, rodziców, rodzeństwo z obu stron, ++ z rodzin Czendlik, Mazurek, Hanzel, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii; domostwo do Opatrzności Bożej.

**17.00** Za ++ Zofię, Józefa Brychcy, syna Franciszka, + Kazimierza Węglorz, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.

#### **18.04.2018 Środa**

**16.00** Rudnik: Za ++ Władysława, Walerię Tengler, zięcia Władysława Kocur, Jana, Alojzję Piekar, synową Anielę, dusze w czyścicu cierpiące.

**17.00** Za ++ rodziców Annę, Stanisława Stoły, synów Czesława i Stanisława, brata Kazimierza z żoną, siostry Marię i Joannę z mężami, Helenę, Piotra Hadrysiewicz, teściów Jana, Elżbietę Stoły, Zofię, Tadeusza Rychły.

#### **19.04.2018 Czwartek**

**17.00** 1. Za ++ Marię Szajter w 5 rocznicę śmierci, męża Józefa, synową Marię, rodziców Annę i Franciszka, teściów Józefa i Marię, + Józefa Węglorza, ++ Księży Franciszka, Mariana, Józefa i Tadeusza.

2. Za ++ Helenę, Emeryka Foltyn, rodziców z obu stron, dusze w czyścicu cierpiące.

#### **20.04.2018 Piątek**

**16.00** Rudnik: Za ++ Annę, Mariana Kamiński, Martę, Augustyna Szczypka, ++ z obu rodzin; domostwo do Opatrzności Bożej.

**17.00** Msza św. szkolna: Za ++ Marię, Pawła Kuchejda, syna Emila, ++ z rodzin Kuchejda i Parchański.

#### **21.04.2018 Sobota**

**8.00** Podziękowanie za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla rodziny Urbańczyk.

**17.00** Z okazji 18 urodzin Marka z prośbą o Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego w dorosłym życiu.

#### **22.04.2018 IV NIEDZIELA WIELKANOCNA**

**7.30** Za + Erwina Lebiode w 1 rocznicę śmierci.

**9.30** Rudnik: Za ++ Rudolfa, Justynę Chmiel, syna Franciszka, córkę Annę, ojców, Justynę, Józefa Tomica, syna Władysława, ++ Bronisława, brata Józefa, żonę Helenę i ojców, Joannę i Annę Gabzdyl, Marię Gawron, dusze w czyścicu cierpiące, ++ z rodzin Chmiel, Tomica, Gabzdyl, Handzel; domostwo do Opatrzności Bożej.

**11.00** 1. Za ++ Karola Żyłę, jego rodziców Zofię i Karola, Ferdynanda, Wandę i Genowefę Żyłę, Martę, Gustawa i Rudolfa Widenka; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za ++ Władysława i Karola Tomica.

3. Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej z okazji 1 rocznicy ślubu Natalii i Klaudiusza oraz urodzin Klaudiusza.

**16.30** Nieszpory

**17.00** Z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o Dary Ducha Świętego i opiekę Matki Bożej dla Aleksandry w 18 rocznicę urodzin.

**19.00** Nabożeństwo Pompejańskie

#### **23.04.2018 Poniedziałek U r o c z y s t o ś ć Św. Wojciecha, biskupa, męczennika, głównego Patrona Polski**

**17.00** Za ++ Stefanię, Wiktora Botorek, Zbigniewa Koczy; domostwo do Opatrzności Bożej.

#### **24.04.2018 Wtorek**

**8.00** Za ++ Józefa Parchańskiego, siostrę Annę, ++ rodziców z obu stron.

**17.00** Za ++ dziadków Annę, Franciszka Czendlik, Karola, Adolfinę i Magdalenę Smelik, rodziców Helenę, Karola Smelik, Józefa, Genowefę Chwolek brata Andrzeja, ++ z rodzin Chwolek, Smelik, Czendlik, Kula i Rychły; domostwo do Opatrzności Bożej.

#### **25.04.2018 Środa Święto Św. Marka, Ewangelisty**

**16.00** Rudnik: Za ++ Marię, Jana Machej, Rozalię Możdżeń, Stefana Kowalczyka, Renatę Machej.

**17.00** Za + Annę Sztuchlik w rocznicę śmierci.

#### **26.04.2018 Czwartek**

**17.00** 1. Za ++ Stefanię, Jana Handzel, córkę Annę, 3 synów, synową Zofię, zięciów, ++ pokrewieństwo.

2. Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Henryka z okazji urodzin oraz całej rodziny.

#### **27.04.2018 Piątek**

**16.00** Rudnik: Za ++ ojca Leona Machej, dziadków Karola, Helenę Machej, Emilię, Leona Gabzdyl, Teresę, Karola Stuchlik, Annę, Pawła Tomaszko; domostwo do Opatrzności Bożej.

**17.00** 1. Z okazji 10 urodzin Julii z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i zdrowie.

2. Msza św. 6 - tyg.

#### **28.04.2018 Sobota**

**8.00** Za ++ Martę Gabzdyl, jej męża Franciszka, zięcia Roberta, dusze w czyścicu cierpiące.

**14.00** Ślub: Ewa Radomska - Mariusz Anczewski

**15.30** W intencji wszystkich potomków Józefa i Teresy Kuchejda o zdrowie i Boże błogosławieństwo, a dla zmarłych członków rodziny o radość wieczną.

**17.00** 1. Z okazji urodzin Przemysława z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo w dalszym życiu, oraz opiekę Opatrzności Bożej dla domostwa.

2. W intencji Krzysztofa i Małgorzaty w rocznicę ślubu z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo dla rodziny.

#### **29.04.2018 V NIEDZIELA WIELKANOCNA**

**7.30** Za + Janinę Pupek w 5 rocznicę ślubu, + matkę Ludmiłę.

**9.30** Rudnik: Za ++ Helenę, Karola Szajter, córkę Helenę Pisarską, Rudolfa, Stefanię Bijok, Józefa, Marię Szajter, Stanisławę Grubka, Zbigniewa Krótki; domostwo do Opatrzności Bożej.

**11.0** 1. Z okazji 18 urodzin Agnieszki z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego oraz opiekę Opatrzności Bożej dla rodziny.

2. W 40 urodziny Barbary z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę, Matki Bożej Licheńskiej dla całej rodziny.

**16.30** Nieszpory

**17.00** Za ++ Zofię, Henryka Kuś, ++ z rodzin Kuś i Stuchlik.

#### **30.04.2018 Poniedziałek**

**17.00** Za + Adama Kraus, rodziców, ++ Antoniego i Marię Opioł.

**Liturgiczne obchody miesiąca:**

- 01.04.** - Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego  
**02.04.** - Poniedziałek w oktawie Wielkanocy  
**08.04.** - Niedziela Miłosierdzia Bożego  
 09.04. - Uroczystość Zwiastowania Pańskiego  
 23.04. - Uroczystość Św. Wojciecha biskupa i męczennika, głównego Patrona Polski  
 25.04. - Święto Św. Marka, Ewangelisty

**Nabożeństwa Pompejańskie****22 kwietnia (tj. niedziela)****godzina 19.00****Zapraszamy do licznego udziału****SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA**

- 06. IV.** - Lewa Str. Piotrówki - piątek  
 ul. Ks. Olszaka 20, 18, 14 ;  
 ul. Sosnowa 3, 4, 6  
**13. 04.** - Babilon - piątek  
 Rodzice Bierzmowanych  
**20.04** - Babilon - piątek  
 ul. Skoczowska 2, 6, 8, 5 ;  
 ul. Graniczna 7 ;  
**27.04** - Babilon - piątek  
 ul. Graniczna 3 A, 9, 19 ;  
 ul. Ks. Olszaka 86, 92, 78

**NABOŻEŃSTWA**

W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W każdy **czwartek** od godz. 16.00 – Godzina Święta



**Msza św. szkolna - każdy piątek** – godz. 17.00

W **III piątek miesiąca** po Mszy św. – Koronka do Bożego Miłosierdzia

**16 dnia miesiąca** o godz. 21.00

– **Apel Jasnogórski** połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



**22 dnia miesiąca** - o godz. 19.00 - **Nowenna Pompejańska**



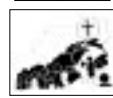
**I Czwartek** – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



**I Piątek** – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



**I Sobota** – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



**Spowiedź św.** – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,

I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.



**Kancelaria parafialna** – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;



Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00

**Odwiedziny Chorych** - w I sobotę maja tj. **05.05.** - od 9.00

**Spotkania:**

**DZIECI MARYI** - wtorek - 12.30 - Szkoła Podst.

**DZIECI MARYI - RUDNIK** - sobota - 12.30 - Szkoła Podst.

**SŁUŻBA LITURGICZNA** – co drugi piątek - po Mszy św.

**MINISTRANCI RUDNIK** – środa po Mszy św.

**KRĄG BIBLIJNY** - piątek godz. 19.00

**MŁODZIEŻ OAZOWA** - sobota - po Mszy św.

**Wspólnota Różańcowa** – I sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

**Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich**

**Zespół Redakcyjny:** Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Krystyna Stoszek, Joanna Wieliczka-Szarkowa, Lidia Wajdzik, Justyna Cyrzyk.

**Adres Redakcji:** 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;

e-mail: [aniolkonczycki@interia.pl](mailto:aniolkonczycki@interia.pl)

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.



# REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE



# ***NAUKA STANOWA DLA MĘŻCZYZN***



# ***NAUKA STANOWA DLA KOBIET***

